



# MICHAŁ KAJKA

znany i nieznany  
poeta z Mazur



*W dwoje swoje  
Dobie czyta  
Wiec dotęgo  
Lanie pracemat  
Laini kadege  
mie wazemat  
Wedy oadmore  
dwiem tygotom  
po ugerie  
nyjutki wjeatam  
gdym nie wanytam  
Mide pachole  
Pobywat pithos  
mie zjeatam  
W dwoje swoje  
Dobie czyta  
Wiec dotęgo  
Lanie pracemat  
Laini kadege  
mie wazemat  
Wedy oadmore  
dwiem tygotom  
po ugerie  
nyjutki wjeatam  
gdym nie wanytam  
Mide pachole  
Pobywat pithos  
mie zjeatam*



# MICHAŁ KAJKA

znany i nieznan  
poeta z Mazur

2023

KATALOG WYSTAWY



# MICHAŁ KAJKA

znany i nieznaný poeta z Mazur

## AUTORZY TEKSTÓW:

Anna Bus, Jakub Knyżewski, Michał Misztal, dr Rafał Żytyńiec

## KOREKTA JĘZYKOWA:

Anna Lewandowska

## KONSULTACJA MERYTORYCZNA:

prof. Zbigniew Chojnowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## PATRONAT HONOROWY:

Prezydent Miasta Elku Tomasz Andrukiewicz, Starostwo Powiatowe w Piszcu

## OPRACOWANIE GRAFICZNE

Tomasz Jurczenia – Studio Strefa26

## DRUK

Studio Strefa26

© 2023 Muzeum Historyczne w Elku

ISBN 978-83-63838-56-0

## WYDAWCY I ORGANIZATORZY:

Archiwum Państwowe w Suwałkach Oddział w Elku, Muzeum Historyczne w Elku,  
Muzeum Michała Kajki w Ogródku – oddział Muzeum K. I. Gałczyńskiego w Praniu



## spis treści

01	MICHAŁ KAJKA krótki zyciorys	7
02	MAZUR w czasach ekspansywnego nacjonalizmu	11
03	LITERATURA MAZURSKA	15
04	Twórczość: WĄTKI RELIGIJNE	18
05	Twórczość: WĄTKI TOŻSAMOŚCIOWE	20
06	Twórczość: WĄTKI JĘZYKOWE	22
07	OBCHODY 100. ROCZNICY URODZIN W 1958 ROKU	25
08	MICHAŁ KAJKA W PROPAGANDZIE PRL PO 1945 ROKU	29
09	LOSY POTOMKÓW MICHAŁA KAJKI	35
	BIBLIOGRAFIA	38



# 01 MICHAŁ KAJKA

## krótki życiorys

Michał Kajka (pierwotna wersja jego nazwiska brzmi Kayka) urodził się 27 września 1858 roku w Skomacku koło Ełku. Był najstarszym synem kilkumorgowego wyrobnika wiejskiego Frycza i Justyny z Zawadzkich. W wieku sześciu lat rozpoczął naukę w rodzinnym Skomacku, a od 1868 roku uczęszczał do jednoklasowej szkoły w Rostkach. Jego szkolna edukacja zakończyła się w 1872 roku, na krótko przed wydaniem 24 lipca 1874 roku rozporządzenia znacznie ograniczającego nauczanie w języku polskim w szkolnictwie wiejskim Prus Wschodnich i Zachodnich. W 1871 lub 1872 roku miała miejsce konfirmacja Kajki, czyli uroczyste przyjęcie do gminy ewangelickiej. Jako najstarszy syn Kajka został najpierw parobkiem u gospodarzy, potem przyłączył się do napotkanych wędrownych rzemieślników jako pomocnik ciesielski. Umożliwiło mu to zdobycie zawodu cieśli i murarza, a potem zduna. W 1883 roku ożenił się z Wilhelminą Karaś, pochodząca z Ogródka i tam zamieszkali na stałe. Małżeństwo doczekało się dziesięciorga dzieci, ale wieku dorosłego dożyło jedynie dwóch synów. Kajka zadebiutował wierszem wydrukowanym w 10. numerze „Mazura”, wydawanego przez Jana Sembrzyckiego w Ostródzie. Później jego wiersze ukazywały się w „Mazurze”, „Gazecie Ludowej” (Ełk), „Mazurskim Przyjacielu Ludu”. W latach 1897–1902 współpracował z „Gazetą Ludową”, w której publikował pieśni reli-

gijne oraz wiersze okolicznościowe na cześć Wilhelma I i II. Od 1905 współpracował z „Gońcem Mazurskim”, „Mazurem”, a także, rzadziej, z „Pruskim Przyjacielem Ludu” i „Kalendarzem Królewsko-Pruskim Ewangelickim”.

Z czasem rozpoczął działalność społeczną i polityczną. Od 1890 prowadził w Ogródku bibliotekę w ramach Towarzystwa Czytelni Ludowych. Był jednym z założycieli Mazurskiej Partii Ludowej (1896), kierowanej przez Karola Bahrkego. W 1920 roku Kajka zaangażował się w akcję na rzecz zwycięstwa Polaków w lipcowym plebiscycie. W 1923 roku został honorowym prezesem Zjednoczenia Mazurskiego, współpracował również z „Mazurskim Przyjacielem Ludu”. Po 1923 roku publikował w „Gazecie Mazurskiej”. W 1924 roku w „Kalendarzu dla Mazurów” (red. Emilii Sukertowej-Biedrawiny) Kajka opublikował utwór „Tęskność za ojczystą mową” – jeden z najpopularniejszych wierszy poety. Za życia doczekał się wydania zbioru „Pieśni mazurskie” (1927), który ukazał się nakładem redakcji „Gazety Mazurskiej” i „Mazura”. Inspiracje poetyckie czerpał z dwóch źródeł: Biblii i mazurskiego kancjonału. Michał Kajka zmarł 22 września 1940 roku w Orzyszu. Pochowany został na ewangelickim cmentarzu w rodzinnej miejscowości, w Ogródku.

Anna Bus

1. Portret Michała Kajki.

Ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

2. Cmentarz w Ogródku, gdzie spoczywa M. Kajka wraz z żoną 1940 r.

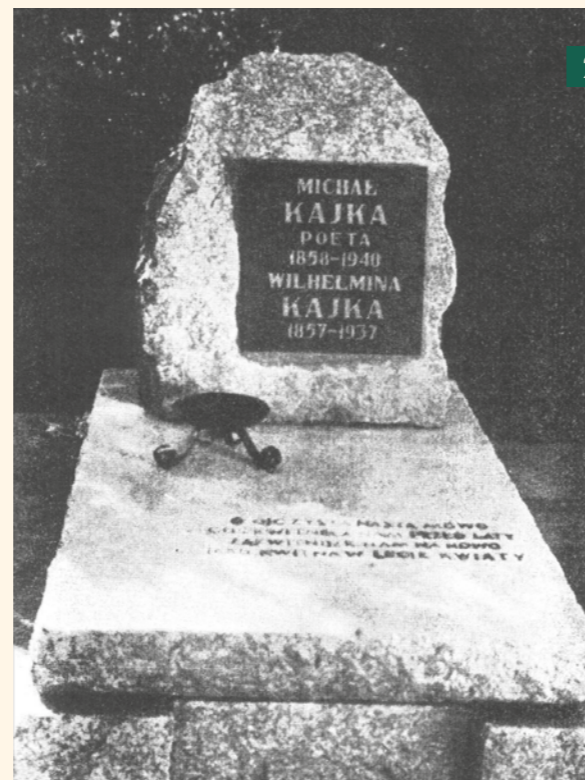
Ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

3. Michał Kajka.

Zdjęcie wykonane przez Melchiora Wańkowicza, umieszczone w książce „Na tropach Smętka” wyd. 1936 r.

4. Zdjęcie Michała Kajki na schodach domu poety w Ogródku 1928 r., fot. Walenty Habandt.

Zdjęcie archiwalne ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.



*A nfejstko bronimato  
H cyuyotey masaj  
I skubemato  
Po defress zdoosyje  
-3/ro djezianow  
Sij ulotomto  
I w nim hataru  
Sij domimato.  
Dunay z nimuska  
Testy tamce*



## Kim byli Mazurzy?

To fundamentalne pytanie, zadawane często obecnie, miało za życia Michała Kajki wydźwięk raczej postulatyczny: kim powinni być Mazurzy? Biografia Kajki jak w soczewce skupia dylematy i dramaty epoki.

## 02 MAZUR w czasach ekspansywnego nacjonalizmu

Życie Michała Kajki przypadło na przełomowy okres w dziejach Prus Wschodnich. Urodził się w 1858 roku we wsi Skomack Wielki, oddalanej o 25 km od Ełku. W 10 lat później do Ełku wjechał pierwszy pociąg. W 1871 roku Kajka był już nie tylko poddanym króla Prus, ale także cesarza niemieckiego, a kraj, w którym żył, stał się jednym z najpotężniejszych w Europie. Czy to wpłynęło na jego postrzeganie świata? Wydawać się mogło, że świat mazurskiego chłopa zmieniał się powoli lub w ogóle. Jednak na przestrzeni życia Michała Kajki jego świat uległ całkowitej transformacji.

Dzięki kolei Mazurzy zaczęli masowo wyjeżdżać do zachodnich i uprzemysłowionych Niemiec w poszukiwaniu lepszego życia. Po zwycięstwie nad Francją i zjednoczeniu Niemiec w 1871 roku rozbudziły się nastroje nacjonalistyczne, przekładające się na coraz silniejszą presję germanizacyjną na Mazurach. Coraz mocniej zarysowywał się dylemat: trwać w mazurskiej tradycji językowej i kulturowej czy asymilować się z dominującą kulturą niemiecką i tym samym zyskać szansę awansu kulturowego? W 1914 roku wybuchła I wojna światowa, wojska rosyjskie spustoszyły prowincję, a wspólny wojenny los jeszcze silniej związał Mazurów z państwowością niemiecką. Michał Kajka trwał przez te wszystkie lata na Mazurach. Tu się ożenił i tu rodziły się jego dzieci. Nie wyjechał też

na zachód. Czy znał język niemiecki? Zapewne tak. Czy się nim posługiwał? Pewnie tak. Gdy musiał.

Kulminacyjnym momentem coraz silniejszego ciśnienia Mazurów ku narodowości niemieckiej był plebiscyt z 11 lipca 1920 roku, w którym mieszkańcy południowych Prus Wschodnich mieli zdecydować o przynależności do Polski lub Prus Wschodnich (Niemiec). Michał Kajka coraz mniej pasował do nowych czasów, w których należało określić się jednoznacznie: jestem Niemcem czy Polakiem? Ta druga opcja na Mazurach była wybierana o wiele rzadziej. Przywiązanie do języka polskiego wypychało Kajkę coraz bardziej z niemieckości i stawiało na marginesie mazurskiej społeczności. Nie wiemy dokładnie, co uczynił 11 lipca 1920 roku, ale prawdopodobnie zbojkotował plebiscyt. Zapewne nie chciał głosować wbrew swemu sumieniu za Prusami Wschodnimi i nie chciał narażać siebie oraz bliskich na szykany, gdyby głosował za Polską. W latach 20. i 30. Kajka pisał coraz mniej, prawdopodobnie publikował anonimowo, by nie narażać synów. W 1935 roku odwiedził go Melchior Wańkowicz. Ich spotkanie było krótkie, wręcz zdawkowe. Wiekowy wówczas Kajka był już symbolem odchodzącej kultury pogranicza etnicznego i językowego.

Jakub Knyzewski

5. Pochód mieszkańców Ełku na dzień przed plebiscytem.

Ze zbiorów Muzeum Historycznego w Ełku  
Kolekcja Giseli i Klauza Skibowskich.

6. Michał Kajka przed swoim domem w Ogródku | fot. Paweł Sowa 1927 r.

Ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

7. Dom Michała Kajki w Ogródku.

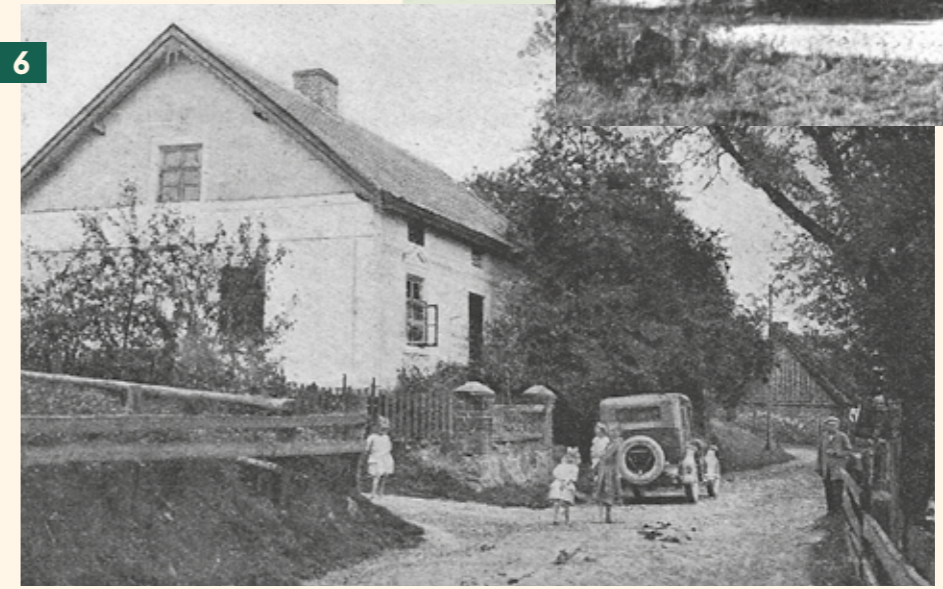
Ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

8. Widok na Ogródek, wieś w której dużą część życia spędził Michał Kajka.

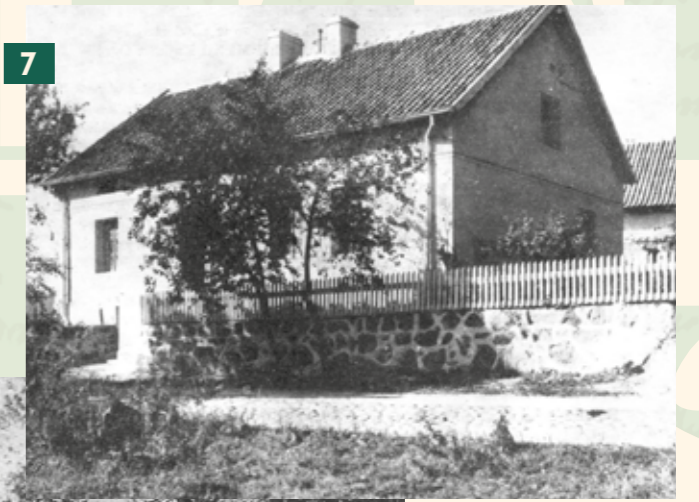
Ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.



5



6



7



8

# MAZUR

## 03 LITERATURA MAZURSKA

Jednym z wyróżników mazurskości była charakterystyczna sytuacja językowa. Od XV wieku południowa część Prus Zakonnych zasiedlana była przez polskojęzycznych osadników – głównie z Mazowsza. W 1525 roku Albrecht Hohenzollern – ostatni Wielki Mistrz Zakonu przeszedł na luteranizm, co sprawiło, że język polski, używany przez mieszkańców Prus, stał się oficjalnym językiem sfery sacrum. Tak zaczęła się kształtować specyfika kulturowa południowych Prus Książęcych. Po polsku modlono się, śpiewano, odprawiano msze i pisano literaturę religijną. Na polski przetłumaczono Pismo Święte. Polski był też jednym z języków wykładowych na królewieckiej Albertynie, gdzie kształcono duchownych protestanckich pełniących posługę wśród polskojęzycznej ludności. W 1717 roku król Prus Fryderyk Wilhelm I wprowadził powszechny obowiązek szkolny, choć z jego realizacją i poziomem nauczania na Mazurach było różnie. Nauczanie odbywało się jednak w języku polskim.

W XIX wieku Mazurzy mieli możliwość zdobycia umiejętności pisania i czytania, początkowo w literackim języku polskim (intensywna germanizacja rozpoczęła się w 2. połowie stulecia).

Na początku tworzeniem literatury zajmowali się głównie duchowni. Dzięki powszechnej oświacie pojawiło się zjawisko literatury ludowej. Pisali chłopcy i wiejscy rzemieślnicy. Ilu mogło ich być? Co najmniej 200, ale pewnie więcej. Wśród nich wymienić można Jana Luśtycha, Frycza Olszewskiego, czy – najbardziej znanego – Michała Kajkę. Pisali głównie wiersze. Nie były to literackie wyżyny, utwory te raczej dokumentowały stan świadomości ówczesnych Mazurów. Dziś dają możliwość wglądu w świat myśli i wyobrażeń ludności mazurskiej. Tylko niewielka część tej twórczości zachowała się do dziś.

Jakub Knyzewski



K





# 04 Twórczość: WĄTKI RELIGIJNE

W poezji Michała Kajki dominują utwory religijne. Poeta z Ogródka był głęboko wierzącym chrześcijaninem. Uczęszczał do Kościoła ewangelickiego, a w jego twórczości bardzo silnie obecna jest zaangażowana religijność.

W wierszach Michała Kajki można dostrzec sumienie człowieka funkcjonującego według biblijnego nakazu „niech wasza mowa będzie tak-tak, nie-nie” czy „miłuj bliźniego, jak siebie samego”. Utwory układał autor pod dyktando pół roku i następujących po sobie świąt kościelnych.

Mamy w twórczości poety z Ogródka zamknięty cały rok liturgiczny. Wiersze religijne są nie tylko wyrazem lirycznego natchnienia, ale przede wszystkim dowodem zakorzenienia społeczności mazurskiej w pobożności chrześcijańskiej. To również potwierdzenie ogromnej roli Kościoła i wiary w podtrzymywanie tożsamości mieszkańców tej ziemi.

Michał Misztal

## Środki Opatrzności

*Wiatr po wydmach szumiąc wiatr  
I deszcz bez przestanku lat,  
A podróżny chociaż zmóknął,  
Kroczył drogą, ile mógł.*

*Ale idąc, ciągle klnie,  
Bo przemokły w błocie brnie.  
— Kaduk taką drogę pal! —  
Głos odbijał echem w dal.*

*Wtem coś wrzasło nagle: „Stój!”  
Z gestwiny wyskoczył zbój:  
„Oddaj, co przy sobie masz,  
Bo ci palnę w twój łeb wraz!”*

*Podróżnego przeszedł dreszcz.  
Lecz zamoczył strzelbę deszcz.  
Zbój jak słupem teraz stał,  
Sam się podróżnego bał.*

*A podróżny uszedł zdrów,  
Kroczy swoją drogą znów;  
Jednak ucichł klątwy głos,  
Choć go tłoczył przykry cios.*

*Lecz szeptał mu jakiś głos:  
„Nie spadł z głowy ci i włos,  
Czegóż więcej teraz chcesz!  
Dlaczego tak ciągle klniesz?”*

*Dziękuj, burzę zesłał Bóg,  
Byś ujrział domowy próg.  
Teraz pojmie rozum twój,  
Dlaczego tu cierpisz znój.*

*Więc niejeden myśli tak,  
Iż mu wszystko idzie wspanak,  
Jednak co nam zrządzi Bóg,  
Jest rękojmią dobrych dróg.*

[1928]

M. Kajka, Mały kancjonał mazurski i opowieści ucieszne,  
red. Z. Chojnowski, Olsztyn 2008, s. 164-165.

# 05 Twórczość: WĄTKI TOŻSAMOŚCIOWE

Michał Kajka nie był ani Niemcem, ani Polakiem, był Mazurem—człowiekiem pogranicza. Będąc obywatelem państwa niemieckiego, posługiwał się językiem polskim, który funkcjonował w społeczności mazurskiej od setek lat, mimo braku przynależności państwowej Mazur do państwa polskiego.

Michał Kajka modlił się po polsku, ale mówił i czytał także po niemiecku. Chwalił swoje rodzinne strony, zachwycał się pięknem mazurskiej przyrody. W utworach wyrażał smutek i żal z powodu zaniku „macierzyńskiej mowy” czyli właśnie języka polskiego.

Bez wątplenia na tożsamość Michała Kajki i jemu podobnych wpłynęły: gwara mazurska, religijność ewangelicka, lektura pobożnych pism drukowa-

nych staropolszczyzną oraz czasopisma, gazety i kalendarze wydawane dla Mazurów po polsku. Mazurzy byli swoiści, odmienni, ale, tak samo jak inni Europejczycy, czerpali ze źródeł chrześcijańskich.

Do 1939 roku poeta z Ogródka drukował w polskich wydawnictwach adresowanych do Mazurów, mimo rosnącej w Prusach Wschodnich popularności Adolfa Hitlera i partii nazistowskiej. Twierdził, że wraz ze zmianą języka, człowiek staje się wewnętrznie kimś innym. Jak podkreśla Zbigniew Chojnowski — największy badacz dorobku Michała Kajki — dla poety z Ogródka język polski stanowił „mowę cnoty i pokory”.

Michał Misztal

## O mazurskim ludzie

*Mazurski lud to cnotliwy  
I do pracy nieleniwy.  
Chętnie pola uprawiają,  
A z tego dobytek mają.*

*Ładne chłopcy ci Mazury.  
Kiedy ujmą co w pazury,  
A choć ciężar to nie byle,  
Juści oni nie są w tyle.*

*Każdy robi, ledwie dyszy,  
A jak się w fabrykach słyży,  
Że Mazury nie zważają  
O robote, bo ją znają.*

*Niewiasty znów to skarb złoty.  
Ach, toć one do roboty  
Mają chętkę, a to gredą  
Albo szyją, albo przędą.*

*Zaś dziewice to są hoże,  
Ukształcone jako róże,  
Rade idą do roboty,  
Zawsze pełne są ochoty.*

*Ej, szczęśliwy, kto z tej strony  
Chce poszukać sobie żony!*

## Tęskność za ojczystą mową

*O, ojczysta nasza mowo,  
Coś kwitnęła nam przed laty,  
Zakwitnijże nam na nowo,  
Jako kwitną w lecie kwiaty.*

*Zalśnij nama(1) jako zorze,  
Przywróćże nam skarb nasz isty,  
Aby w domu lub we zborze(2)  
Istniał język nasz ojczysty.*

*Choćby germanizmu wały(3)  
Na kształt śniegowej zawiei  
Naszą mowę zalać chciały,  
Jednak nie traćmy nadziei.*

*Jeszcze nie zgasło zarzewie  
Naszej ukochanej mowy,  
Rozwinie się jak liść na drzewie  
I da nam pokarm zdrowy.*

*Tylko gorliwie, w pokorze,  
Macierzyńską mową wszędzie  
Czczijmy Zbawcę w każdej porze,  
Ona pomocą nama będzie.*

*Miła naszych ojców mowo,  
Coś w spuściźnie nam została,  
Rozwińże się nam na nowo,  
Byś ozdobą nam się stała.*

*Ojców mowo, co pieściła  
Matka mię w kołysce toba,  
Słyń na nowo, byś świeciła  
Nam światłością i ozdobą.*

[1924]

(1) nama — nam

(2) we zborze — w świątyni  
luterkańskiej, ewangelickiej

(3) wały — fale

M. Kajka, *Mały kancjonał mazurski i opowieści ucieszne*,  
red. Z. Chojnowski, Olsztyn 2008, s. 183-184.

M. Kajka, *Mały kancjonał mazurski i opowieści ucieszne*,  
red. Z. Chojnowski, Olsztyn 2008, s. 248.

# 06 Twórczość: WĄTKI JĘZYKOWE

Język polski był elementem z pewnością wyróżniającym Mazurów, wynikającym z głębokiej religijności ewangelickiej i pobożności, która nakazywała modlić się w „języku ojca i matki”.

Bez wątpienia krytycznym momentem dla Mazurów był przełom lat 1870/1871, gdy władze II Rzeszy postanowiły, że obywatele państwa będą mówili tylko po niemiecku. Stało to w sprzeczności z dotychczasowymi tendencjami. Wcześniej książęta, elektorzy, królowie pruscy pozwalali poddanym mówić i modlić się w języku przodków, a więc po prusku, polsku, litewsku.

Do momentu zainicjowania akcji germanizacji dla Michała Kajki czy społeczności mazurskiej, nie było żadnej sprzeczności pomiędzy byciem lojalnym obywatelem Prus i posługiwaniem się polskim językiem. Widać to wyraźnie w utworach, które Michał Kajka napisał na cześć Wilhelma I i Wilhelma II.

Warto przypomnieć, że poeta z Ogródka tłumaczył niemieckie wiersze Wojciecha Kętrzyńskiego. Zachował się też rękopis utworu napisanego przez Kajkę po niemiecku.

Michał Misztal

## Pieśń na dzień urodzin Cesarza (1)

Na nutę: „Heil dir im Siegeskranz”

Monarchę sławnego  
I też cnotliwego  
Chwalmy co sił,  
A Bóg w niebie niech sam  
Łaskaw strzeże go nam,  
K'temu go obrania,  
Aby nam żył.

Jaśniej blaskiem tronie,  
Kraj ku twej obronie,  
A Cesarz sam,  
Żeby w pokoju żył,  
Obdarzon od nas był  
Godną czią i chwałą,  
Radość to nam.

Onemu śpiewajmy,  
Dzięki posyłajmy  
Ku dobremu,  
Abym wielcy, mali  
Pieśń mu zaśpiewali  
Oraz też wołali:  
„Wiwat Jemu”.

Jaśniej jutrzeńko cna,  
Ach, łśniąca i mocna!  
Tam w Berlinie,  
Ulubieniec ludzi  
Łączność w sercach budzi  
Ewangeliją cną.  
Cześć mu słynie!

Kraju broni swego  
Ewangelickiego  
Gortliwie sam.  
Oby nam długo żył,  
Krajem dobrze rządził,  
On Książę Pokoju,

Miłosny Pan.  
Panie, z niebios Ty Sam,  
Ach, żegnaj(2) jego stan  
Na każdy czas.  
Ojczyzny naszej broń,  
Wojny nas także chroń,  
A błogosław wszystkich,  
Łącznie i nas.  
[1896]

(1) wiersz dotyczy Wilhelma II  
(1859–1941; król pruski  
i cesarz niemiecki 1888–1918)  
(2) żegnaj – pobłogosław

M. Kajka, Mały kancjonał mazurski i opowieści ucieszne,  
red. Z. Chojnowski, Olsztyn 2008, s. 180-181.

# 07 OBCHODY 100. ROCZNICY URODZIN W 1958 ROKU

Kulminacyjnym momentem w tworzeniu swego rodzaju Kajkowskiej mitologii po 1945 roku były ogólnopolskie obchody 100. rocznicy urodzin poety. Rocznicą zbiegła się w czasie z polityczną odwilżą, po śmierci Bolesława Bieruta w 1956 roku.

W celu przygotowania obchodów zawiązał się Ogólnopolski Komitet Obchodu Setnej Rocznic Urodzin Michała Kajki, blisko współpracujący z powstałym w 1957 roku Towarzystwem Rozwoju Ziem Zachodnich, Olsztyńskim Oddziałem Związku Literatów Polskich, Polskim Związkiem Artystów Plastyków oraz Stowarzyszeniem Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze”. Dwudniowe uroczystości, które rozpoczęły się 27 września – w 100. rocznicę urodzin, odbywały się w Olsztynie i w Ełku (będącym wówczas częścią województwa białostockiego). Pierwszego dnia w Olsztynie odbyły się m.in. uroczysta akademia w Teatrze im. Stefana Jaracza oraz wieczór poetycki w Wojewódzkim Domu Kultury. Zwieńczeniem obchodów było odsłonięcie pomnika w Ełku, dokąd uczestnicy przyjechali z Olsztyna autobusem. Po drodze zatrzymali się w Orzyszu (miejsce śmierci Kajki) i w Ogródku przy jego grobie. Oficjalne uroczystości w Ełku rozpoczęły się o godzinie

13.00. Po odsłonięciu pomnika odbyły się zawody sportowe, występy artystyczne, a wieczorem festyn ludowy i odczyty wierszy. W tamtym czasie z pewnością było to największe i najważniejsze wydarzenie w powojennej historii Ełku. Uczestnikami byli m.in.: syn Kajki – Adolf, minister Tadeusz Zaorski, wybitny pisarz Melchior Wańkiewicz oraz poseł na Sejm PRL Bolesław Podedworny.

Pomnik był dziełem rzeźbiarki Balbiny Świtycz-Widackiej, mieszkającej od 1954 roku w Olsztynie. Autorce, podczas prac nad monumentem, pozował Adolf Kajka – syn poety. Michał Kajka przedstawiony został na pomniku w formie nadnaturalnej. W rękę trzyma rodło – stylizowany bieg rzeki Wisły, będący również znakiem przedwojennego Związku Polaków w Niemczech. W ten symboliczny sposób autorka pragnęła wpisać Michała Kajkę w dziewiętnasto- i dwudziestowieczny konflikt polsko-niemiecki oraz w opór przeciwko germanizacji. Symbolika ta nie pozostawiała również wątpliwości co do polskiej tożsamości narodowej Michała Kajki.

Jakub Knyzewski



14. Wycinki prasowe dotyczące 100. Rocznicy Urodzin Michała Kajki w 1958 roku.

Źródło: Biblioteka Oddziału Elk Archiwum Państwowego w Suwałkach „Komitet Obchodu Setnej Rocznicy Urodzin Poety Mazurskiego Michała Kajki w Elku”.

15. Zdjęcia z uroczystości odsłonięcia pomnika Michała Kajki w Elku.

Ze zbiorów Muzeum Historycznego w Elku, kolekcja Anny Boharewicz-Richter.

**Zbiórka na pomnik Michała Kajki**

W 100. rocznicę setnej rocznicy urodzin Michała Kajki, ludzkiego geniusza i wielkiego artysty, w naszym mieście, w Elku, w dniu 27 września 1958 r. odbyła się uroczysta zbiórka na pomnik. Wzięli w niej udział wszyscy mieszkańcy Elku, a także goście z okolicznych miejscowości. Zbiórka przebiegała w atmosferze wielkiego zainteresowania i entuzjazmu. Wszyscy obecni przyczynili się do powstania pomnika, który stał się dowodem na wielką miłość i szacunek do naszego wielkiego poety.

**KOBIETA-TWORCĄ PIĘKNA**

RYZYGOTOWANIA do obchodu setnej rocznicy urodzin Michała Kajki, ludzkiego geniusza i wielkiego artysty, w naszym mieście, w Elku, w dniu 27 września 1958 r. odbyła się uroczysta zbiórka na pomnik. Wzięli w niej udział wszyscy mieszkańcy Elku, a także goście z okolicznych miejscowości. Zbiórka przebiegała w atmosferze wielkiego zainteresowania i entuzjazmu. Wszyscy obecni przyczynili się do powstania pomnika, który stał się dowodem na wielką miłość i szacunek do naszego wielkiego poety.

**W BOKU 1944**

W BOKU 1944 przybyłam na jego urodziny. Jak po 100 latach, tak i teraz, w naszym mieście, w Elku, w dniu 27 września 1958 r. odbyła się uroczysta zbiórka na pomnik. Wzięli w niej udział wszyscy mieszkańcy Elku, a także goście z okolicznych miejscowości. Zbiórka przebiegała w atmosferze wielkiego zainteresowania i entuzjazmu. Wszyscy obecni przyczynili się do powstania pomnika, który stał się dowodem na wielką miłość i szacunek do naszego wielkiego poety.

**Uroczystości Kajkowskie**

14



100



## „Pieśniarz, budziciel i wieszcz ludu mazurskiego”

Osobę i twórczość Michała Kajki wykorzystywano dla celów propagandowych już w 1945 roku. Wiersze poety, określanego odtąd jako „pieśniarz, budziciel, wieszcz ludu mazurskiego”, były w oczach ówczesnej propagandy potwierdzeniem polskiej przynależności narodowej Mazurów. W publikacjach wierszy po 1945 roku akcentowano tematy narodowe, skrupulatnie pomijając do lat osiemdziesiątych utwory pisane w mazurskim dialekcie z okazji urodzin cesarza niemieckiego. Opracowania naukowe stawiały sobie za cel udowodnienie etnicznie polskiej tożsamości poety ludowego z Ogródka. Recepcja Kajki nie ograniczała się tylko i wyłącznie do druku kolejnych tomików jego wierszy, z powodzeniem sięgano po takie formy wizualizacji i kreacji pamięci zbiorowej jak pomnik czy muzeum. Odstonięty w 1958 roku Ełku pomnik poety autorstwa olsztyńskiej rzeźbiarki Balbiny Świtycz-Widackiej przedstawia go z rodłem w dłoni i z siedzącymi u jego stóp dziećmi.

# 08

## MICHAŁ KAJKA W ROPAGANDZIE PRL PO 1945 ROKU

Na osobną uwagę zasługuje muzeum otwarte 6.10.1968 roku, a więc w 110. rocznicę urodzin Michała Kajki, w Ogródku pod Ełkiem. Pomysł urządzenia muzeum poety w wybudowanym przez niego murowanym domu nieopodal jeziora w Ogródku pojawił się już we wczesnych latach pięćdziesiątych. W celu dokonania remontu domu usunięto mieszkającą tam żonę nieżyjącego syna Kajki – Gustawa Augustę i zabroniono jej wchodzenia na teren gospodarstwa. Remont rozpoczęto w 1955 roku, jednakże prace nie przebiegały tak, jak zaplanowano. Potwierdzają to krytyczne doniesienia prasy regionalnej w 1956. Opublikowany w sierpniu 1956 roku w czasopiśmie „Świat” reportaż z miejsca budowy wskazywał np. na skandaliczne traktowanie spuścizny po Kajce. Zapytana o to przez reportera synowa mazurskiego poety Augusta Kajkowa, opisywała sytuację w następujący sposób:

*„Całą więc zimę murarze używali na podpałkę książek z biblioteki Kajki, poniszczyli bądź podpálili, bądź też rozkradli wszystkie sprzęty, jakie pozostały w domu – w tym dużo przedmiotów robionych własnoręcznie przez poetę”.*

Okoliczności towarzyszące powstawaniu muzeum Kajki, przyczyniły się z pewnością do tego, że otwarto je dopiero w 1968 roku. Przedstawione powyżej losy spuścizny Kajkowskiej przyczyniły się do tego, że w nowo otwartym muzeum pamiątek po poecie znajdowało się raczej niewiele. Urządzona skromnie placówka eksponowała w gablotach pamiątki pozostałe po mieszkających niegdyś w okolicy Mazurach, a więc kancjonały oraz protestanckie piśmiennictwo religijne. Bezpośrednio do twórczości Kajki odnosiły się przymocowane do ścian napisy na drewnianych deskach. Ich głównym przesłaniem było podkreślenie zasług Kajki w walce o polskość Warmii i Mazur. Literacka część wystawy obejmowała wyeksponowane powojenne wydania poezji Michała Kajki. W skład muzeum wchodziły przyległe zabudowania gospodarskie, w których umieszczono interesującą wystawę narzędzi ciesielskich oraz sprzętów gospodarskich z terenu dawnych Mazur. Jak pokazują powyższe przykłady, zwiedzający muzeum mazurską tożsamość poety poznawali nie przez pryzmat cech właściwych dla społeczności pogranicza kulturowego, lecz z punktu widzenia właściwego dla panującego wówczas narodo-komunistycznego dyskursu ideologicznego „Ziem Odzyskanych”. Transformacja polityczna końca lat osiemdziesiątych i początku dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku dotknęła także Muzeum Michała Kajki, które zaczęło borykać się z kłopotami finansowymi i administracyjnymi. Od 1968 do 1998 roku było ono filią Muzeum Okręgowego w Suwałkach, w 1999 roku włączono je do Muzeum Gałczyńskiego w Praniu. Decyzja ta uratowała placówkę przed zupełnym upadkiem. Pierwotny wygląd muzeum zachował się w niezmiennym stanie aż do 2014 roku, kiedy to otwarto nową wystawę stałą.

Rafał Żytyniec

16. Jednym ze szlaków turystycznych Ziemi Ełckiej był Szlak Kajkowski.

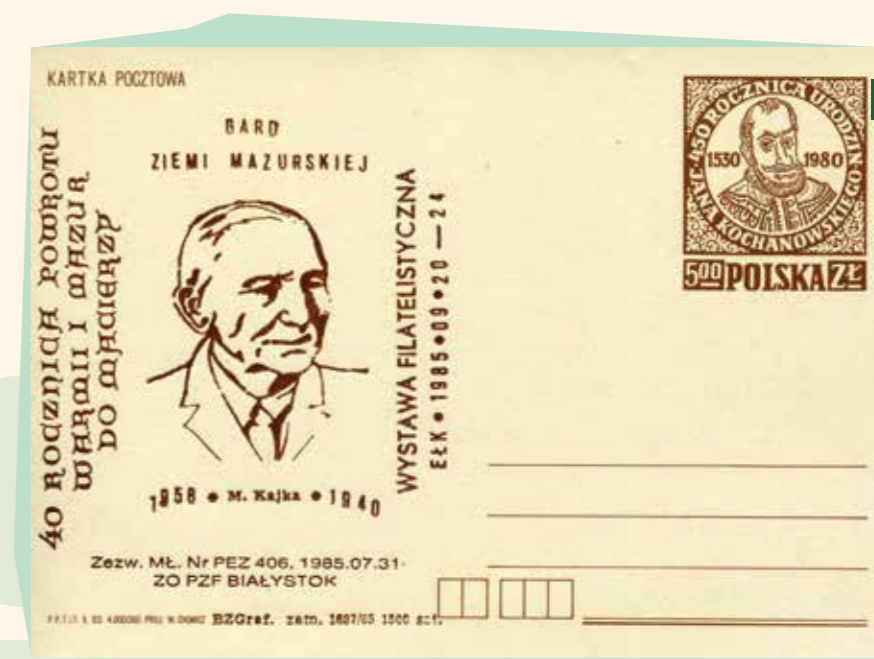
Kartka pocztowa ze zbiorów Muzeum Historycznego w Ełku.

17. Jeszcze w 1985 r. postać Michała Kajki była łączona z „powrotem Warmii i Mazur do Polski”. Kartka pocztowa wydana z okazji wystawy filatelistycznej zorganizowanej w Ełku z tej okazji.

Ze zbiorów Muzeum Historycznego w Ełku.

18. Propagandowe napisy na drewnianych deskach w otwartym w 1968 r. Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

Fot. Rafał Żytniec





19. Portret Michała Kajki, część pierwotnej ekspozycji w Muzeum Michała Kajki w Ogródku.  
Aut. Włodzimierz Wasilewicz,  
Michał Kajka - olej na płótnie, 1958 r.

Fot. Rafał Żytyniec.

20. Fragmenty pierwotnej ekspozycji w Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

Fot. Rafał Żytyniec.



# Post scriptum

Powojenne losy rodziny Michała Kajki są tragicznym i smutnym przykładem trwającej od 1945 roku dezintegracji społeczności mazurskiej. Uważani z powodu swojego ewangelickiego wyznania przez polską większość za Niemców, dyskryminowani i szykanowani w codziennym życiu i wreszcie zmuszani siłą do przyjęcia obywatelstwa polskiego w ramach akcji „weryfikacyjnej”, Mazurzy masowo wyjeżdżali do Niemiec. Według ustaleń poznańskiego socjologa Andrzeja Saksona w latach 1956–1959 do Niemiec wyjechało z terenów Warmii i Mazur 38 407 osób, w tym 34 187 do RFN i 4220 do NRD. Liczba ta stanowiła ponad 30% stanu ludności rodzimej i niemieckiej z 1955 roku. W latach 1963–1970 z terenu Warmii i Mazur do RFN wyjechało 12 000 osób, a do NRD w latach 1965–1970 ponad 4000 osób.

## 09 LOSY POTOMKÓW MICHAŁA KAJKI

W 1964 roku do Niemiec wyjechali – „nie żegnani przez nikogo” – Augusta Kajka z synem Gustawem. Chęć wyjazdu do Niemiec wraz z całą rodziną wyrażał również pozostały przy życiu syn poety Adolf Kayka, wobec którego oficjalne organa PRL zastosowały jednak bardzo restrykcyjną politykę, polegającą na stałej odmowie zgody na wyjazd. W latach 1962–1977 Adolf i Gertruda Kaykowie – deklarując narodowość niemiecką – złożyli łącznie 10 podań o paszport, które załatwione zostały odmownie. Od decyzji tych Adolf Kajka odwoływał się dziewięciokrotnie, składając jednorazowo nawet po kilka odwołań do różnych instancji i władz (razem było ich 15). Odmowa zgody na wyjazd do RFN motywowana była przez organa paszportowe PRL politycznie. W jednym z dokumentów z 1968 roku pisano: „Sprawa wyjazdu została załatwiona odmownie, ponieważ miejscowe czynniki kierowały się, że jest on pochodzenia polskiego, synem znanego piewcy polskości na Warmii i Mazurach”. Z kolei w uzasadnieniu kolejnej odmowy wydania paszportu z 8 stycznia 1970 roku pisano, że ze względu na to, „że jest wrogo ustosunkowany do PRL, po wyjeździe do RFN może wyrządzić szkody polityczne krajowi”. Otrzymywane stale odmowy zgody na wyjazd wywoływały coraz większą irytację i rozgoryczenie syna poety. W trzecim odwołaniu z 28 grudnia 1967 roku Adolf Kajka pytał: „Czy ja mam cierpieć jako Zakładnik za Michała Kaykę czy ja w moim życiu gdzie wkrótce skończę 67 lat muszę

znosić, jak młode pokolenie swoją nienawiść okazuje i szwabem wyzywa, albo ma za błazna na ulicy i od Kayków poetów wołają”. Argument nienawiści okazywanej przez młode pokolenie, padł również w czwartym odwołaniu wystanym 26 lutego 1968 roku do przewodniczącego Rady Państwa: „Michał Kayka walczył o ojczystą mowę, ale młode pokolenie dla tego nie ma zainteresowania ani szacunku, na grobie poety bazgrzą różne obrzydliwości, a za synem poety wołają z przezwiska”. Skutkiem tego było – deklarowane przynajmniej na potrzeby uzyskania zgody na wyjazd – coraz większe dystansowanie się Adolfa Kajki od ojca-poety, o czym świadczy notatka służbowa MO w Piszcu z dnia 18 marca 1977 roku: „Kayka będąc w dn. 18 03 77 w referacie paszportowym oznajmił: »Ojciec mój nie był patriotą, tylko go zrobili. Pisał wiersze to nie znaczy, że był działaczem mazurskim. Ja jestem Niemcem i pragnę wyjechać, a to że ojciec był niby działaczem to nie powinno przeszkodzić«. Zaznaczył, że będzie składał [podania o zgodę na wyjazd] aż do skutku i musi otrzymać wraz z żoną zezwolenie na wyjazd emigracyjny do RFN”. 25 listopada 1977 roku, po piętnastu latach starań o wyjazd, Adolf i Gertruda Kaykowie pokwitowali odbiór paszportów, następnie złożyli podanie o zmianę obywatelstwa i w styczniu 1978 roku wyjechali do Niemiec.

Źródło cytowanych dokumentów: Akta paszportowe Adolfa Kajki, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku, sygnatura akt: IPN Bi 456/3465, k 45, k. 79, 37, 40, 134.

Rafał Żytyniec

21. Rodzina Kajków  
(od lewej stoją): Adolf Kajka - młodszy syn  
poety, Gustaw Kajka - starszy syn poety  
(od lewej siedzą): Wilhelmina Kajka - żona  
poety, Michał Kajka,  
fot. Walenty Habandt 1928 r.

Ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.

22. Pomnik Michała Kajki w Ełku  
- widok współczesny.

Fot. Rafał Żytyniec.

23. Rodzina Michała Kajki.

Ze zbiorów Muzeum Michała Kajki w Ogródku.



## Bibliografia

Chojnowski Z., *Michał Kajka: poeta mazurski*, Olsztyn 1995.

Hrynkiewicz M., *Księgozbiór i spuścizna Michała Kajki w zbiorach Biblioteki OBN im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, nr 1/2006, s. 3.

Jasiński G., *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku: kształtowanie się świadomości narodowej*, Olsztyn 1994.

Jasiński J., *Michał Kajka 1858–1940*, Elk 2008.

Kajka M., *Mały kancjonał mazurski i opowieści ucieszne*, oprac. filologiczne i wstęp: Z. Chojnowski, Olsztyn 2008.

Kajka M., *Z duchowej mej niwy...*, wiersze zebrali i oprac.: J. Jasiński i T. Oracki, Olsztyn 1982.

Kossert A., *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, przeł. B. Ostrowska, Warszawa 2009.

Kruk E., *Warmia i Mazury*, Wrocław 2003.

Oracki T., *Poezja ludowa Warmii i Mazur*, Warszawa 1957.

Oracki T., *Rozmówiłby kamień. Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*, Warszawa 1976.

Oracki T., *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX (do 1945 roku)*, Warszawa 1983.

Sukertowa-Biedrawina E., *Poeta mazurski Michał Kajka*, „Gazeta Mazurska” 1927, nr 30–31.

Toeppen M., *Historia Mazur: przyczynek do dziejów krainy i kultury pruskiej*, Olsztyn 1995.

Wrzesiński W., *Plebiscyt na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu w 1920 roku*, Olsztyn 1974.



ISBN 978-83-63838-56-0



9 788363 838560

**ME** MUZEUM  
HISTORYCZNE  
W EŁKU